

„Godzina dla Jezusa”

Propozycja Adoracji dla młodzieży we wspólnotach parafialnych w dzień wspomnienia
Św. Stanisława Kostki – patrona młodzieży.

1. Wprowadzenie przed Adoracją

a) Dlaczego dziś i w jakiej formie.

W dobie pandemii, kiedy nie możemy się spotykać fizycznie na dużych zgromadzeniach, jest forma która pomimo wszystko, pozwala nam spotkać się duchowo, w jednym dniu, w jednym czasie, na jednej modlitwie za siebie wzajemnie, przy Jednym Bogu.

Dziś, ponieważ na początku roku szkolnego i duszpasterskiego, warto poczuć, że jesteśmy silni oraz, że możemy bardzo dużo zdziałać, pomimo trudności – dokładnie tak jak młody Staszek Kostka – patron młodzieży. Dzisiaj obchodzimy w Kościele jego wspomnienie liturgiczne.

b) Życiorys św. Stanisława Kostki: *(w załączniku – treści do wyboru)*

c) **Prośba i zachęta**, aby młodzi zachowali powagę przed IHS, aby włączali się w śpiew i modlili się nie tylko za siebie, ale za wszystkich młodych w całej diecezji, którzy w tym samym czasie modlą się za nich.

2. Pieśń Eucharystyczna na wystawienie: „O Jezu Boże utajony” *(w załączniku)*

3. Wystawienie Najświętszego Sakramentu i akt Uwielbienia.

Uwielbimy Cię Boże Ojcze, za dar życia i młodości!

Uwielbiamy Cię Jezu, za Twoje przyjście na świat dla naszego zbawienia. Uwielbiamy Cię za to, że z nami jesteś pod postacią chleba.

Uwielbiamy Cię Duchu Święty - Przyjdź, i prowadź nas do Jezusa. Bądź naszym przewodnikiem i nauczycielem na ścieżce modlitwy. Bez Twojej pomocy nie potrafimy uznać w Jezusie Syna Bożego - Zbawiciela świata. Bez Twojej łaski nie obudzi się w naszych sercach pragnienie bycia blisko Jezusa i trwania przed Nim w adoracji.

5. Pieśń do Ducha św. „Przyjdź Duchu Św. napełnij serca swych wiernych” *(w załączniku)*

4. Rozważanie biblijne na kanwie Ew. o Bogatym Młodzieńcu

a) **Święty Stanisław Kostka był bardzo bogatym młodzieńcem** – naprawdę bogatym! Jego rodzina miała wiele posiadłości, ich własnością było np. całe miasto Tyczyn... Posiadali o wiele więcej i to wszystko mógł dostać Stanisław i jego brat. On jednak wiedział, że gdzie indziej jest jego szczęście, on na serio potraktował słowa Ewangelii, którą my teraz usłyszymy:

b)Ewangelia według św. Marka (Mk 10,17-30)

Gdy Jezus wyruszał w drogę, przybiegł pewien człowiek i padając przed Nim na kolana, zapytał: "Nauczycielu dobry, co mam robić, aby osiągnąć życie wieczne?". Jezus mu odrzekł: "Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg. Znasz przykazania: Nie popełnisz morderstwa, nie dopuścisz się cudzołóstwa, nie będziesz kradł, nie złożysz kłamliwego zeznania, nie dokonasz grabieży, czcij swojego ojca i matkę". On Mu odpowiedział: "Nauczycielu, przestrzegałem tego wszystkiego od młodości". Wtedy Jezus przyjrzał mu się, umiłował go i powiedział: "Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem wróć i chodź za Mną". Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony. Miał bowiem wiele posiadłości. Wtedy Jezus, rozglądając się wokół, powiedział do swoich uczniów: "Jak trudno jest wejść do królestwa Bożego tym, którzy mają majątek". Uczniowie zdumieni się na te słowa, lecz On powtórzył: "Dzieci, jakże trudno jest wejść do królestwa Bożego! Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego". Oni tym bardziej się zdumiewali i mówili między sobą: "Któż więc może się zbawić?". Jezus przyjrzał im się uważnie i powiedział: "Dla ludzi to niemożliwe, ale nie dla Boga, bo dla Boga wszystko jest możliwe". Wówczas Piotr powiedział do Niego: "Oto my zostawiliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą". Jezus odpowiedział: "Zapewniam was: Każdy, kto opuścił dom, braci, siostry, matkę, ojca, dzieci albo pole ze względu na Mnie i ze względu na Ewangelię otrzyma stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól wśród prześladowań, a życie wieczne w przyszłości.

I. Młodzieniec podbiegł i upadł na kolana

Ta Ewangelia pokazuje, że my jako młodzi ludzie, mamy pragnienie poszukiwania. Chcemy więcej – a przynajmniej powinniśmy szukać czegoś więcej. Jezus był bardzo znany, był odważny i kontrowersyjny, łamał wszystkie stereotypy, przekraczał granice standardowego zachowania. Co to dla nas młodych ludzi ma znaczyć? Co to ma znaczyć teraz, na adoracji, kiedy jesteśmy tak blisko Jezusa, na kolanach... Kiedy możemy z nim rozmawiać – podobnie jak ewangeliczny młodzieniec? To jest czas i miejsce na zastanowienie, czy na mojej drodze wiary widzę w Jezusie młodego człowieka, który jest wyjątkowy! Czy mam takie przeświadczenie, że przy Jezusie, sam mogę być wyjątkowy, mogę być dla innych wzorem, który imponuje: odwagą, szukaniem kreatywnych sposobów życia, zachwyca dobrem a nie złem. Czy potrafię się poczuć mocny/a i piękny/a przy nim – naśladując Boga – naśladując Miłość Jezusa? *(chwila ciszy)*

II. Nauczyciel prawdziwym bogactwem.

W czasach Jezusa młodzi bogaci ludzie, często szukali dla siebie mistrzów. Być w szkole znanego i cenionego nauczyciela to nie tylko okazja, by zdobyć wiedzę i mądrość, ale także prestiż społeczny – na taki luksus pozwolić sobie mogli tylko bogaci. I taki jest bohater dzisiejszego opowiadania. O tym, jak

bardzo zależy młodzieńcowi, by dostać się do kręgu uczniów Jezusa, świadczy gest padnięcia przed Mistrzem na kolana.

W judaizmie samo bogactwo uważane było za znak Bożej przychylności i błogosławieństwa. Z punktu widzenia religii bycie bogatym nie było czymś złym – w Ewangelii Marka mamy nawet kilka przykładów bogatych przyjaciół Jezusa: anonimowa kobieta, która wylała na stopy Jezusa bardzo drogi olej, Józef z Arymatei czy Nikodem.

Z bogactwem zawsze wiązało się natomiast niebezpieczeństwo zamknięcia się człowieka na krzywdę ubogich i – i taka postawa, jako konsekwencja bogactwa – była krytykowana.

Żyjemy w czasach w których mamy bardzo dużo rzeczy, rozrywek – jesteśmy bogaci, ale często gubimy sens życia... Mamy jak żyć ale nie za bardzo wiemy po co? Nie wiedząc tego, wpadamy w apatie, czasem depresje – nic nam się nie chce. Wtedy godziny spędzone na telefonie, komputerze, stają się dla nas ważne ponieważ pozwalają zapomnieć, stają się ucieczką do innego świata- on jednak nie jest prawdziwy.

Jesteśmy tutaj, aby na wzór młodzieńca z Ewangelii i Św. Stanisława – odnaleźć Nauczyciela, odnaleźć Mistrza, który pokarze nam sens, pokarze kierunek! Nauczyciela, który pokaże nam na nowo, że więcej szczęścia jest w dawaniu niż w braniu, że kto poda kubek wody potrzebującemu nagrodę wieczną otrzyma – będzie szczęśliwy, że dzieląc się sobą i tym co mamy stajemy się prawdziwie bogaci i szanowani. Popatrz teraz na Jezusa, popatrz jak na Tego który, jak dobry nauczyciel – dużo wymaga, ale może cię nauczyć – poprowadzić, przez życie tak, aby go nie zmarnować, aby twoje życie stało się sensowne i szczęśliwe, abyś mógł odkryć swoje powołanie! Abyś Ty się stał/a prawdziwie bogaty/a – bo mądry/a!

(chwila ciszy)

III. Wierność Bogu dla Księży – odkrywać swoje powołanie.

(Ważne, aby tą część rozważania czytał przedstawiciel młodzieży)!!!

Przykładem dla nas, na ewangelicznej drodze bogatego młodzieńca, który pozytywnie odpowiedział na wezwanie Chrystusa, jest Św. Stanisław Kostka. On zostawiał wszystko, aby pójść za Nauczycielem, dlatego Jego życie, chociaż nie łatwe miało sens. On poszedł drogą powołania kapłańskiego, aby prowadzić ludzi do zbawienia! Był w tym bardzo radykalny, bardzo gorliwy. Dziś, kiedy jest z nami nasz Ksiądz, (nasi księża), módlmy się za niego (za nich), aby na swojej drodze powołania, zawsze miał (mieli) w głowie i sercu jeden cel: zbawienie siebie i nas, aby mieli bliski kontakt z Chrystusem, który daje siłę do pięknego – autentycznego życia w miłości. Prośmy, za wstawiennictwem Maryi Matki Kapłanów za naszego Księdza/ naszych Księży oraz o nowe i święte powołania kapłańskie i zakonne spośród nas.

Pod Twoją obronę... *(wszyscy – można wyciągnąć ręce w stronę Księdza)*

5. Pieśń do św. Stanisława Kostki *(w załączniku)*

6. Litania do Św. Stanisława Kostki *(nie obowiązkowa – można wybrać tylko niektóre wezwania)*

Za wstawiennictwem Świętego Stanisława Kostki, módlmy się za nas i młodzież w całej diecezji.

(można dodać jakieś swoje parafialne intencje)

Kyrie elejson,

Chryste elejson,

Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże - zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże - zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Królowo wyznawców, módl się za nami

Święty Stanisławie, miłością Boską zawsze palający,

Święty Stanisławie, gorliwy czcicielu Najśw. Sakramentu Ołtarza,

Święty Stanisławie, ukochany synu Najśw. Maryi Panny,

Święty Stanisławie, pobożny sługo św. Barbary,

Święty Stanisławie, łaskawy obrońco konających,

Święty Stanisławie, wybrana ozdobo Tow. Jezusowego,

Święty Stanisławie, mężny siebie samego zwycięzco,

Święty Stanisławie, dzielny pogromco duchów piekielnych,

Święty Stanisławie, wspaniałomyślny wzdarcicielu świata,

Święty Stanisławie, niewzruszona wśród prześladowania opoko,

Święty Stanisławie, jaśniejące zwierciadło nabożeństwa,

Święty Stanisławie, doskonały wzorze posłuszeństwa,

Święty Stanisławie, mistrzu skromności i świątobliwości,

Święty Stanisławie, piękny kwiecie czystości,

Święty Stanisławie, gorliwy w dopełnianiu powołania Boskiego,

Święty Stanisławie, zwycięzco własnych zmysłów,

Święty Stanisławie, któryś świętej ze chrztu niewinności aż da śmierci dochował,

Święty Stanisławie, którego aniołowie niebiescy Ciałem Najświętszym karmili,

Święty Stanisławie, któremu Maryja Dziecię Jezus na ręku złożyła,

Święty Stanisławie, któryś nieprzyjaciela dusz znakiem krzyża św. odpędził,

Święty Stanisławie, któryś godzinę śmierci swej przepowiedział,

Święty Stanisławie, którego sława wielkiej świątobliwości słynie po całym świecie,
Święty Stanisławie, któryś ojczyznę swoją z różnych przygód i niebezpieczeństw wyratował, Święty
Stanisławie, któryś rodzicom sprzeciwić się nie bał
Święty Stanisławie, opiekunie młodzieży niewinnej,
Abyśmy naśladowali cnoty Twoje, uproś nam u Boga
Abyśmy bez Sakramentów świętych z tego świata nie schodzili,
Abyśmy zwyciężali pokusy czarta, świata i ciała,
Abyśmy zawsze żyli bogobojnie,
Abyśmy mogli dostąpić zbawienia wiecznego,
Abyśmy zawsze byli gotowi służyć Bogu i braciom,
Abyśmy z pokorą i odwagą budowali Królestwo Chrystusowe w sobie, rodzinach i otoczeniu, Abyśmy
byli wierni Ewangelii, Krzyżowi, wierze naszych ojców
Abyśmy w życiu społecznym szerzyli cywilizację miłości
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – przepuść nam, Panie
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – wysłuchaj nas, Panie
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – zmiłuj się nad nami, Panie.

K.: Módl się za nami św. Stanisławie,

W.: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

7. Pieśń „To On nasz Pan i Bóg”, „Chwałę Ciebie Panie”, „Boże Twa Łaska” *(w załączniku)*

8. Akt zawierzenia młodzieży w parafii Bogu Ojcu za wstawiennictwem św. Stanisława Kostki

*Można wydrukować akt zawierzenia - wersja do druku w osobnym pliku, aby uczestnicy go podpisali i podczas adoracji
złożyli w odpowiednio przygotowanym pudełku przed ołtarzem – podczas składania: pieśń lub podkład muzyczny.*

Boże, który powołujesz swoje dzieci do wspólnoty z Tobą, prosimy Cię spójrz łaskawym okiem na nas zebranych w Twoje Imię. Prosimy Cię nie szczędź nam swojego Ducha, wylewaj Go na nas.

Dziś pragniemy zawierzyć Ci nas samych, wszystkich młodych naszej Parafii i Diecezji. Spraw prosimy, aby wspólnota Kościoła była dla nas przestrzenią braterskiej miłości, przyjaźni oraz jedności. Błogosław nam na podejmowaną pracę dla drugiego człowieka, a przede wszystkim na trud kształtowania siebie. Spraw Panie, byśmy z oddaniem służyli także Ojczyźnie. Byśmy byli ludźmi z wielkimi ideałami oraz podejmującymi konkretne działania.

My młodzi oddajemy Ci nasze serca, ręce i umysły. Zawierzamy Ci także księży pracujących w naszej parafii, niech będą Twoimi narzędziami w budowaniu prawdziwej, Tobą silnej wspólnoty! Panie daj każdemu z nas doświadczenie Twojej prawdziwej miłości.

Święty Stanisławie wspieraj nas modlitwą! Towarzysz nam każdego dnia. Ucz bezgranicznego zaufania Bogu oraz dodawaj siły w drodze podążania za swoim powołaniem.

Maryjo wspomóżenie wiernych – módl się za nami!

9. Pieśń dziękczynna. „Stoję dziś” *(w załączniku)*

10. „Przed tak Wielkim Sakramentem” lub „Będę Pana czcił” *(w załączniku)*

10. Modlitwa przed błogosławieństwem

K: Módlmy się

Następuje krótka chwila milczenia, po której celebrans odmawia:

K.: Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, * daj nam taką czią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, * abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

W.: Amen.

11. Błogosławieństwo IHS

12. Repozycja - Pieśń uwielbienia: „Wykrzykujcie na cześć Pana”, „Memu Bogu Królowi”

(w załączniku)

Życiorys św. Stanisława Kostki

- treść jest obszerna – zalecamy wybrać te wątki, które uważacie za najważniejsze dla swojej grupy
- zalecamy, aby życiorys przedstawił lider spośród młodych

Św. Stanisław Kostka- wrażliwy, pobożny sumienny i pracowity. 18 – letni zakonnik mimo sprzeciwu rodziny. Swoim wzorowym życiem, duchową dojrzałością i rozmodleniem kształtował całe swoje otoczenie.

Urodzony w Rostkowie na Mazowszu 28 grudnia 1550 r. Nie znamy szczegółów z dzieciństwa Stanisława. Wiemy, że najpierw uczył się w domu rodzinnym, następnie mając 14 lat został wysłany (wraz z bratem) do szkół jezuickich w Wiedniu. Początkowo Stanisławowi nauka szła trudno, nie był odpowiednio wcześniej przygotowany. Pod koniec trzeciego roku studiów należał już jednak do najlepszych uczniów. Zawdzięczał to nie tylko nieprzeciętnym zdolnościom, ale jeszcze bardziej pracowitości i pilności. Przez trzy lata pobytu w Wiedniu życie wewnętrzne Stanisława bardzo się wzbogaciło. Najczęściej przemierzał drogi do kolegium, kościoła i do domu w którym mieszkał.

Wolny czas Stanisław spędzał na lekturze i modlitwie. Z powodu braku czasu w ciągu dnia, kontemplacjom oddawał się w nocy, Zadawał sobie także pokuty i biczował się. Zupełnie niemłodzieżowy tryb życia nie podobał się Jego rówieśnikom. Uważali Stanisława za „dziwaka”. Znęcali się na Nim przez docinki, a nawet bicie. Tym chcieli go zmusić do „normalnego” postępowania. Stanisław usiłował sprostać ich wymaganiom, jednak działanie Łaski było zbyt potężne, aby mógł i chciał jej się oprzeć.

Wraz z grudniem 1565 r. przyszła ciężka choroba. Według własnej relacji, kiedy był pewien śmierci, a nie mógł otrzymać Komunii Świętej, gdyż właściciel domu nie chciał wpuścić kapłana katolickiego, sama Św. Barbara, patronka dobrej śmierci, do której się zwrócił, w towarzystwie dwóch aniołów nawiedziła jego pokój i przyniosła mu Wiatyk. Podczas samej choroby zjawiała mu się Najświętsza Maryja Panna z Dzieciątkiem, które złożyła mu na ręce. Od niej też doznał cudu uzdrowienia i usłyszał polecenie, aby wstąpił do Towarzystwa Jezusowego.

Przeszkodą w realizacji tego celu był jednak brak zgody rodziców. Stanisław tak bardzo pragnął zostać zakonikiem, że postanawia uciec z domu. W ucieczce pomaga mu jezuita Franciszek, który dał Stanisławowi list polecający go do prowincjała Piotra. Jego podróż do Augsburga, a potem do Dylingi, obrosła wieloma legendami. Faktem jest iż w drodze otrzymał Komunię Św. z rąk anioła, gdyż nie mógł jej przyjąć w kościele protestanckim. W Augsburgu Stanisław nie zastał prowincjała, udał się więc do Dylingi. Cała trasa z Wiednia do Dylingi wynosiła ok. 650 km. Na miejscu jezuita prowadzili swoje kolegium. Tam Stanisław został przyjęty na próbę – pomagał w kuchni. Po kilku tygodniach doceniono jego pokorę, pracowitość, pobożność i skierowano do Rzymu. Został umieszczony w nowicjacie przy kościele św. Andrzeja. Rozkład zajęć nowicjatu był prosty: modlitwy, praca umysłowa i fizyczna, posługi w domu i w szpitalach, konferencje mistrza nowicjatu

i przyjezdnych gości, dyskusje na tematy życia wewnętrznego i kościelnego. Stanisław rozpoczął nowicjat pełen szczęścia, że nareszcie spełniły się jego marzenia. Jednak Ojciec Stanisława postanowił za wszelką cenę wydostać syna z klasztoru, przysłał nawet list z groźbami. Za poradą przełożonych Stanisław odpisał ojcu, że powinien raczej dziękować Bogu, że wybrał jego syna na swoją służbę.

Modlitwa Świętego sprawiła, że przełożeni zakonu pozwolili chłopcu wiosną 1568 r. złożyć śluby zakonne. Był to najszczęśliwszy dzień w życiu Stanisława. Nagle, 13 sierpnia młody zakonnik zachorował. W wigilię Wniebowzięcia NMP zemdlął, a z ust zaczęła płynąć krew. Była północ, kiedy zaopatrzone chorego na drogę do wieczności. Ojciec Warszawicki naoczny świadek zeznał, że gdy podano mu różaniec, nagle twarz Stanisława zajaśniała tajemniczym blaskiem, a pytany, czy może sobie czegoś życzy, odparł: „Widzę NMP z orszakiem świętych, który po mnie przychodzi”. Zapytany, czy nie ma jakiegoś niepokoju, odparł, że nie, bo ma ufność w Miłosierdziu Bożym i zgadza się najzupełniej z wolą Bożą. Kilka minut po północy 15 sierpnia 1568 r. św. Stanisław przeszedł do wieczności i tym samym spełniło się Jego życzenie, bowiem zawsze prosił, aby mógł umrzeć w święto Wniebowzięcia NMP.

Kult Stanisława rozpoczął się natychmiast. Ciekawostką jest, że gdy otwarto jego grób 2 lata po śmierci, ciało świętego wciąż było nienaruszone. Mimo kultu, proces kanonizacyjny trwał długo. W 1606 został ogłoszony Błogosławionym (najpierw uroczystości odbyły się w Rzymie, następnie w Polsce). W 1674 został ogłoszony jednym z głównych patronów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litwy. Dekret kanonizacyjny wydał Klemens XI w 1714 r. Jednak z powodu śmierci papieża obrzędu uroczystej kanonizacji dokonał dopiero Benedykt XIV 31 grudnia 1726 r.

Jan XXIII uznał św. Stanisława szczególnym patronem młodzieży polskiej. Relikwie Świętego spoczywają w kościele św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie. Św. Stanisław jest patronem m.in. Polski i studentów. Przypisuje się mu zwycięstwo Polski odniesione nad Turkami pod Chocimiem w 1621 r. W tym dniu o. Oborski, jezuita, widział św. Stanisława na obłokach, jak błagał Matkę Bożą o pomoc. Król Jan Kazimierz przypisywał orędownictwu Świętego zwycięstwo odniesione pod Beresteczkiem.

Źródło: <http://www.ksm.diecezja.tarnow.pl/swiety-stanislaw-kostka/>

Śpiewnik

Teksty i chwytły gitarowe do proponowanych pieśni

Jezu, Boże utajony **E D**

Serce moje Cię czuje
Choć kryją Ciebie zasłony
Ty wiesz, że Cię miłuję

Przyjdź Duchu Święty, **d C d C**

Napełnij serca Swych wiernych
I zapal w nas swój ogień,
Ogień miłości Twej

To On, nasz Pan i Król, odziany w majestat swój. **G e**

Ziemio, raduj się, ziemio raduj się. **C D**

Okrywa światłość Go, **G**

ucieka ciemność i zło **e**

I drży na Jego głos, i drży na Jego głos. **C D G**

Ref. Jak wielki jest Bóg, (wysławiaj Go) jak wielki jest Bóg, (świat ujrzy to) jak wielki jest nasz Bóg. **G e C**
D G

Pieśń do Świętego Stanisława (do posłuchania na YT:

<https://www.youtube.com/watch?v=HCZ2h0xSWiA&feature=share>)

1. Czasami smutno Ci źle **E A**

Za oknem szary wstaje świt **H E**

Wystarczy oczy w górę wznieść **E A**

Wolać Patrona tak jak my **H H**

Ref.: Święty Stanisławie prosimy Cię **E A**

Święty Stanisławie modlimy się do Ciebie **H E**

Święty Stanisławie patronie nasz **E A**

Święty Stanisławie, Święty Stanisławie **H H**

Święty Stanisławie prosimy Cię **E A**

Święty Stanisławie modlimy się do Ciebie **H E**

Święty Stanisławie wysłuchaj nas **E A**

W zgodny i wiosenny czas. **H**

2. Miałeś problemy tak jak my
Ścieżki wyboru trudne są
Maryi zawierz chwile,
gdy Kolejny w życiu robisz krok

Ref.: Święty Stanisławie prosimy Cię...

3. By zostać świętym, iść pod prąd
Do źródła, które w domu masz
Na skrzydłach wiary leć jak on
Święty Stanisław patron nasz.

Ref.: Święty Stanisławie prosimy Cię...

Chwałę Ciebie Panie **A**

I uwielbiam cis
Wznoszę w górę swoją rękę **D**
Uwielbiając Imię Twoje **E**
Bo wielkiś Ty **A**
Wielkie dzieła czynisz dziś **fis**
Nie dorówna Tobie nikt **D**
Nie dorówna Tobie nikt **E**

Boże Twa łaska nad nami jest **D A G**

Twoja miłość przychodzi wciąż **D A G**
Działasz w mocy pośród nas **e D A**
Przenikasz serca gładzisz grzech **e D A**
My chcemy więcej Ciebie więcej łaski Twojej **D G A**
Pragniemy więcej Ciebie więcej miłości Twojej **D G A**

Stoję dziś, moje ręce, serce tak wyciągam, **A E H cis**

w podziwie dla tego, który wszystko dał. **A E H cis**

Stoję dziś, moją duszę, Panie, Tobie składam. **A E H cis**

Ja chcę być jak Ty. **A E H**

Będę Pana czczył, śpiewał Jemu pieśń. d B

Będę śpiewał Mu pieśń nową. **C d**

Ref.:// Wykrzykujcie na cześć Pana wszystkie ziemie! e C G D

Wśród okrzyków i radości wysławiajcie Go! **e C G D x2**

1. Wiedźcie, że Pan jest Bogiem, **C H**

On sam stworzył nas. **C H**

Jesteśmy Jego ludem, **C H**

jesteśmy Jego własnością. **C H**

2. W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
wśród hymnów w Jego przedsionki.

Błogosławcie Jego Imię, chwalcie Pana dziś.

3. Albowiem dobry jest Pan, łaskawość Jego na wieki.

Albowiem dobry jest Pan, Jego wierność przez pokolenia.

Memu Bogu, Królowi będę śpiewał tę pieśń d C a d

B C d Teraz, zawsze, na wieki. Amen! /2x **B C d**

Alleluja, alleluja, alleluja. Amen! /2x **d C a d B C d**